

Wydział Grafiki  
Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr Barbary Komanieckiej „Dzieciństwo-źródło kontekstów doświadczania czasu w dziele sztuki”, opracowana w związku z wszczętym postępowaniem o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki na Wydziale Sztuki Piękne na Uniwersytecie Rzeszowskim.

Recenzja, którą przedstawię, stanowi wyraz subiektywnej oceny dzieła artystycznego, opartej na wybranych kryteriach oraz osobistych odczuciach. Moje spojrzenie na utwór kształtowane jest nie tylko przez wiedzę teoretyczną i doświadczenie artystyczne, ale także przez indywidualny gust, wrażliwość estetyczną. Każdy odbiorca, w tym również ja, dokonuje interpretacji dzieła przez pryzmat własnych doświadczeń, zainteresowań i umiejętności analitycznych, dlatego subiektywność recenzji jest jej naturalnym elementem i nie powinna być postrzegana jako wada. Jednocześnie staram się, aby moja ocena nie ograniczała się wyłącznie do osobistych preferencji. Podchodzę do dzieła z uwagą krytyczną, analizując jego wartość artystyczną, temat, zastosowane środki wyrazu oraz techniki realizacji. Spójność treści z formą, pozwala mi sformułować opinię, która wykracza poza pierwsze wrażenie estetyczne i próbuje oddać głębszy sens twórczej pracy autora.

Grafika warsztatowa, w kontekście innych dziedzin artystycznych, stanowi dziś jedną z najbardziej dynamicznie rozwijających się dyscyplin. Jej rozwój jest zauważalny zarówno w sferze technicznej, jak i konceptualnej, od tradycyjnych technik po nowoczesne media cyfrowe. Tradycyjne formy grafiki, funkcjonujące wydawałoby się w niezmiennym formule od wielu stuleci, nadal zachowują swoją wartość. Współczesna twórczość graficzna rozszerza jednak pole ekspresji o nowe środki, umożliwiające przetwarzanie obrazu w sposób wcześniej nieosiągalny. Media cyfrowe, fotografia oraz różnorodne technologie komputerowe pozwalają na tworzenie dzieł w sposób kontrowersyjny, często kwestionowany przez klasyków i tradycjonalistów, lecz jednocześnie niezwykle inspirujący i otwierający nowe perspektywy artystyczne.

Obecność nowych technologii w grafice nie oznacza, że tradycyjne warsztaty odchodzą w zapomnienie, wręcz przeciwnie. Połączenie klasycznych technik z nowymi środkami wyrazu pozwala artystom na pełniejsze eksplorowanie własnej wizji i poszerzanie granic twórczej ekspresji. Dzięki temu grafika staje się coraz bardziej znaczącą dziedziną sztuki, nie tylko w kontekście indywidualnych realizacji, ale także w szerszej przestrzeni wystawienniczej i konkursowej, a jedynym kryterium oceny pozostaje nadal wartość artystyczna dzieła.

Warto zwrócić uwagę na rolę artysty w tym procesie. Wyjątkowość zjawiska współczesnej grafiki warsztatowej opiera się w dużej mierze na osobowościach twórców, którzy świadomie decydują się na wybór określonych środków wyrazu. Przykładem jest twórczość Pani Barbary Komanieckiej. Pomimo nieodpartych pokus wynikających z możliwości, jakie oferuje cyfrowe przetwarzanie obrazu, artystka pozostaje wierna klasycznym rozwiązaniom graficznym choć w swoim doktorskim pokazie rozszerza warsztat graficzny o nowy rodzaj ekspresji artystycznej - przedruk anastatyczny. Nie jest to jednak wynik bezkrytycznego przywiązania do tradycji, lecz w przypadku Pani Komanieckiej, świadoma i przemyślana decyzja. Wybór klasycznych technik daje poczucie uczestniczenia w swoistym „misterium” warsztatu graficznego, doświadczeniu, łączącym precyzję, dyscyplinę techniczną i artystyczną intuicję. Paradoksalnie, przywiązanie do klasycznej grafiki daje poczucie większej wolności artystycznej a ograniczenia techniczne tradycyjnego warsztatu stają się źródłem kreatywności. Pani Barbara Komaniecka operując znanymi środkami, uczy się mistrzowsko kontrolować każdy etap procesu twórczego. Doświadczenie to jest trudne do pełnego zrozumienia dla osób niemających kontaktu z praktyką graficzną, lecz dla twórcy stanowi fundament artystycznej ekspresji.

Pozwoliłem sobie na takie otwarcie recenzji pracy doktorskiej Pani Barbary Komanieckiej, ponieważ w jej pracach graficznych odnajduję zarówno i bogatą gamę środków warsztatowych i głęboką bardzo osobistą treść, na którą składają się zdarzenia i sytuacje stanowiące podstawę do zaistnienia prezentowanych realizacji.

Analizując materiał graficzny Pani Komanieckiej, można dostrzec, że grafika wklęsłodrukowa, stanowi centralny element jej twórczości. To właśnie w tej dziedzinie obserwujemy spójność, konsekwencję i zaawansowane kompetencje warsztatowe. Artystka nie ogranicza się do prostego powielania zaistniałej rzeczywistości, jej grafiki są wynikiem głębokiego namysłu nad formą, kompozycją i sposobem wyrazu. Każda praca jest efektem świadomego planowania i precyzyjnej realizacji, co nie tylko wzmacnia jej wartość artystyczną, ale także umożliwia odbiorcy głębsze zrozumienie przesłania twórczego. Autorka

ma pełną kontrolę nad stroną warsztatową, traktując ją jako jeden z kluczowych elementów procesu kreacji, jednocześnie mając świadomość, że samo epatowanie techniką nie powinno stanowić jedyne kryterium oceny dzieła. Równie istotne są relacje między treścią a obrazem, które w dużej mierze decydują o sile oddziaływania pracy artystycznej.

Czternaście monochromatycznych prac graficznych wykonanych w technice wklęsłodrukowej w formacie 50 x 40 cm tworzy jednolity, zamknięty cykl. Zatrzymane w ułamku sekundy kadry rzeczywistości nie teraźniejszej stają się świadectwem epoki, czasu i pamięci. Nadając im formę obrazu artystycznego, zyskują nową rangę, ważność – nie jako zapis socjologiczny czy dokument, lecz jako autonomiczne dzieło sztuki. Grafiki te, oparte na technice nakładania matryc, stają się przestrzenią, w której warstwy graficzne tworzą swoistą topografię pamięci: obrazy powracają, nakładają się, ulegają przesunięciom. Zacierające się kontury, przebicia wcześniejszych form spod aktualnych warstw, zmatowienia i ślady odbić sprawiają, że każda praca staje się rozważaniem nad aktem pamiętania i jego niepewnością. Obraz nie jest tu punktem zatrzymania, lecz momentem trwania. W tej perspektywie dzieciństwo, do którego artystka odwołuje się w swoich pracach, jawi się jako przestrzeń twórczego przekształcania tego, co było dane.

Wielokrotne powielanie tych samych płyt graficznych w kolejnych pracach można odczytać jako poszukiwanie pełniejszego obrazu odległej rzeczywistości, która – zatarta i nieostra – stanowi jedynie echo dawnych chwil. Ten osobisty stosunek do procesu oraz silny związek z tematyką czasu świadczą o głębokim zaangażowaniu autorki w realizację dzieła. Praca doktorska Pani Komanieckiej bazuje na prywatnych historiach, dlatego nie powinna podlegać ocenie w kategoriach treści czy wartości merytorycznej. Uwaga odbiorcy winna koncentrować się przede wszystkim na aspektach wizualnych. Swoistym fenomenem cyklu jest umiejętność tworzenia z rozproszonych elementów wspomnień nowej, wyrazowo spójnej całości, stanowiącej źródło silnego, a momentami wręcz dramatycznego oddziaływania. Poszczególne kadry, utrzymane w tonacji szarości i czerni, wymieniają się rolami; choć pojawiają się dominanty, nie pozbawiają one innych elementów obrazu ich wyrazistości. Ta gra stanowi istotne źródło ekspresji.

„Wspomnienie” jawi się tu jako matryca graficzna – możliwa do ponownego odbicia, przetworzenia i ożywienia. Cykl, dzięki warstwowej strukturze matryc, subtelnym śladom i fragmentarycznym kompozycjom, oferuje doświadczenie zarówno intymne, jak i otwarte na odbiorcę. Są to prace wymagające uważności i empatii, prowokujące do zatrzymania się, namysłu i współprzeżywania. Autorka pokazuje, że pamięć nie jest jedynie archiwum, lecz

żywym, aktywnym procesem, a sztuka – przestrzenią, w której można tę dynamikę wizualizować. Ostatecznie cykl nie dokumentuje dzieciństwa, lecz je uaktywnia, tworząc formę, w której doświadczenie minionego czasu pozostaje obecne w teraźniejszości. Każda grafika staje się obrazem–miejscem spotkania przeszłości i teraźniejszości. Powrót do czasów minionych nie ma tu charakteru nostalgicznego, jest próbą dotarcia do pierwotnych struktur doświadczenia. Dzieciństwo funkcjonuje jako „moment źródłowy”, nie jako proces rekonstrukcji, ale przeszłość zostaje przepracowana i przekształcona w nową formę obecności podtrzymującą nieśmiertelność wspomnień.

Spośród całego zestawu prezentowanych prac na szczególne uznanie – moim zdaniem – zasługują grafiki zatytułowane *Przemiana*, *Duch ogrodu*, *Echo*, *Brawo Girls* oraz *Czerwiec*. Choć cały cykl prezentuje wysoki poziom artystyczny, wskazanie tych dzieł wynika z przyjęcia perspektywy grafika warsztatowca, dokonującego analizy i oceny. Taka postawa wydaje się wobec autorki najbardziej wiarygodna i pozwala rzetelnie docenić zarówno jej umiejętności techniczne, jak i dojrzałość artystyczną.

*Echo* i *Czerwiec* to prace zbudowane w oparciu o tę samą matrycę, a jednak różne — odrębne w wyrazie i nastroju. Zmieniające się układy elementów w każdej z kompozycji wprowadzają nieoczekiwany, a przez to intrygujący efekt plastyczny, wyraźnie określający indywidualny charakter obu dzieł. W jednej z prac wieża cerkwi staje się dominantą kompozycyjną, zdecydowanie przyciągającą uwagę odbiorcy, w drugiej zaś — jedynie elementem porządkującym przestrzeń obrazu, subtelnie dopełniającym jego całość. Zabieg zestawienia dwóch wariantów opartych na tej samej podstawie formalnej porządkuje kompozycję i uwydatnia jej wewnętrzny rytm, nadając obu pracom siłę i głębię oddziaływania oraz podkreślając znaczenie świadomego operowania powtórzeniem, różnicą i transformacją motywu.

Ciekawą i intrygującą realizacją jest grafika *Brawo Girls*. Dzieło to wyraźnie wyróżnia się w całym cyklu, pozostając jednocześnie w dialogu z pozostałymi pracami. Tło kompozycji tworzy gęsto wypełniona tekstem przestrzeń w odcieniach szarości, na której powierzchni dominują sylwetki dwóch postaci, wycięte z archiwalnych fotografii albumowych i umieszczone na białym tle papieru. Kontrast pomiędzy tymi czarno-białymi wizerunkami a współczesnymi, intensywnymi akcentami graficznymi – takimi jak logo zespołu rockowego czy kadry ze świata filmu animowanego – tworzy dynamiczne napięcie wizualne.

W efekcie praca nabiera wymiaru symbolicznego: zestawienie przeszłości z teraźniejszością prowokuje do refleksji nad przemianami kulturowymi i sposobem, w jaki współczesność

reinterpretuje przeszłość. *Brawo Girls* można więc odczytywać jako komentarz do relacji między nostalgią a popkulturową teraźniejszością, oraz jako próbę uchwycenia dialogu pomiędzy pamięcią a medialnym obrazem świata.

Artystka świadomie operuje środkami wyrazu, wykorzystując je do budowania nastroju i wywoływania emocji. W jej pracach widoczne jest dążenie do tworzenia obrazów metaforycznych, opartych na symbolice, wyobraźni i poetyckiej wrażliwości. Całość stanowi rodzaj otwartego eksperymentu z formą, sprzyjającego różnorodnym interpretacjom i zgodnego z ideą wolności artystycznej oraz indywidualnego sposobu widzenia rzeczywistości.

Oceniając część artystyczną rozprawy, wyrażam pełne uznanie dla zaprezentowanego materiału doktorskiego. Prace te emanują wyraźnym ładunkiem wyobraźni plastycznej, a zastosowane rozwiązania graficzne unaocniają przemyślaną i konsekwentnie realizowaną koncepcję dzieła. Pani Barbara Komaniecka z powodzeniem przełożyła swoje inspiracje na język sztuki, tworząc kompozycje będące wizualną ilustracją subiektywnego, emocjonalnego obrazu doznań głęboko zakorzenionych w osobistym doświadczeniu.

Pracom towarzyszy opis autorski, w którym artystka bardzo precyzyjnie przedstawia swoje fascynacje, metodę pracy oraz – co najważniejsze – osobiste refleksje i dociekania dotyczące zasadności podejmowanego zagadnienia. Tekst ten czyni bardziej zrozumiałym zakres problemów i pytań nurtujących Panią Barbarę Komaniecką, a jego lektura w konfrontacji z realizacjami graficznymi uświadamia, że artystka stworzyła spójny obraz własnych autorskich poszukiwań sensu w opisie świata. To od twórcy zależy bowiem, gdzie poszukuje inspiracji, w jakich rejonach kulturowych je lokuje i na jak długo staną się one niewyczerpanym źródłem.

Przedstawiając opinię o pracy graficznej prezentowanej w związku z przewodem doktorskim Pani mgr. Barbary Komanieckiej wyrażam wysoką ocenę dla całego przedstawionego materiału. Mam nadzieję, że powyższa recenzja, którą zaprezentowałem w pełni uzasadnia przyjęcie rozprawy doktorskiej i nadanie **Pani mgr. Barbarze Komanieckiej stopnia doktora w dziedzinie sztuki plastycznej i konserwacja dzieł sztuki na Wydziale Sztuki Piękne Uniwersytetu Rzeszowskiego.**

